

Legenda Mołdawianki

„Zmierch” zrealizowany na podstawie sztuki Izaaka Babla, jego opowiadania i fragmentów Biblii to przedstawienie, którym Krystyna Meissner rozpoczyna artystyczną działalność we wrocławskim teatrze. Już po raz trzeci inscenizuje tekst rosyjskiego pisarza, ponieważ – jak twierdzi – „to jedna z najważniejszych sztuk XX wieku”.

Spektakl od pierwszej sceny porywa, wciąga w rodzaj misterium. Z ciemności, przy dźwiękach melancholijnej, naznaczonej piętnem cierpienia muzyki wydobywa się smuga światła, a z niej mieszkańcy Mołdawianki. Przekroczenie progu ciemności, pierwsze słowa, pierwszy ruch, powoli odkrywają tragedię. Muzyka, gra światła i scenografia współtworzą koloryt odchodzącego w zapomnienie rosyjsko-żydowskiego świata.

Widowisko toczy się wokół dwóch tematów. Pierwszym jest walka pokoleń o prawo do życia i władzy, walka pomiędzy Mendlem Krzykiem, głową żydowskiej rodziny (pełna autentyczności rola Zdzisława Kuźniara), a jego synami – młodym elegantem i bandytą Beniem (Maciej Tomaszewski) i niepokornym, porwyczym Lowka (pierwsza rola Rafała Lubosy). Synowie, dopominając się swoich praw, sprowadzają ojca i matkę (Marlena Malwin) do roli marionetek, niszczą ojcowskie poczucie godności i człowieczeństwo. Córka Mendla – stara panna Dwojra (sugestywnie zagrana przez Elżbietę Golińską) – także wbrew ojcu znajduje męża i w ten sposób wyraża bunt.

W opowieści dochodzi do konfrontacji z Bogiem. Rolę łącznika pomiędzy ludźmi a niebem pełni szames bożnicy Arie Lejba (aktor Teatru Żydowskiego, Bogusław Kierc), wspierany

przez rabiną i chór ślepców. Dialog z Bogiem dowodzi, że istnieje rozbieżność między tym, co się dzieje, a tym, czego oczekujemy i w co chcemy wierzyć. Po upowiadomieniu jej sobie nasuwa się pytanie – dlaczego?

Spektakl jest tak sugestywny, że chce się wierzyć, iż odeskiej Mołdawianki nie pokrył zmierzch, że Mendel ciągle toczy spory z synami, że magia czasu i miejsca trwa. W opowiedzianej przez Babla historii odnajdujemy bardzo współczesne problemy; a rzeczywistość odchodzącego świata skłania do egzystencjalnych pytań.

MAGDALENA WOJCIECHOWSKA

Teatr Współczesny we Wrocławiu, Izaak Babel, *Zmierch*, przekład: Jerzy Pomianowski, reżyseria: Krystyna Meissner, scenografia: Andrzej Witkowski, muzyka: Zbigniew Karnecki, premiera: 17 kwietnia 1999



Beata Rakowska i Zdzisław Kuźnier

Fot. Henryk Prykiel